

Kijów

Jak to, zabijesz mnie?
Ależ jesteś moim bratem,
to samo niebo błękitnieje
nad naszymi głowami,
a nasze serca biją mocniej
wraz z porannym świtem.

Mieszkamy tuż obok siebie,
dzieli nas cieniutka linia krwi,
łączy ten sam Bóg, w którego
wierzymy z podobną niepewnością.

Chcesz mnie spalić w ogniu?
Ogień to popiół zatykający usta,
bandażujący poranione cerkwie,
ale też rodzący nowe życie, nowe
krajobrazy i jasną przyszłość.

Chcesz mnie zabić w miejscu,
gdzie biją starodawne źródła,
których nigdy nie zrozumiesz,
nie możesz zrozumieć?

Chcesz zostać zwycięzcą, z orderami
zasłaniającymi realną rzeczywistość,
żeby nie pamiętać płonących butelek
rzucanych na czaszki *tanków* pod Kijowem?

Uważaj: krzyki mordowanych dzieci
przechylą szalę ku wiecznej ciemności,
zagładzie twojej i twojego zbrodniczego
świata.

3 marca 2022 r.